

PRENUMERATA.

W Rokach:	
Rocznie	10.00
Półrocznie	5.00
Kwartalnie	3.00
Miesięcznie	0.50
W KRÓLESTWIE I GUBERNIACH:	
Rocznie	12.00
Półrocznie	6.00
Kwartalnie	4.00
Miesięcznie	0.75

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirszfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 kop., a następstwem wzniesienia częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekreplegi: za każdy wiersz 10 kop.

Krakawy: za każdy wiersz 12 kop.

Stale 2 wierszowo ogłoszenia wierszowe po ra. 2 miesięcznie.

Od nieznośności przewyższających 10 rubli następstwo dodatkowa ogólnie 5 proc.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Nikandra Męz.  
Jutro: Gotfrida Biskupa.  
Wschód słońca o godz. 7 m. 4. Zachód o godz. 4 m 23  
Długość dnia godz. 9 m. 24. Ubyte dnia godz. 7 m. 19

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK” ŁÓDZ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadawane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

### Przytułek w „Puszczy”.

Od zarządu towarzystwa osad rolnych otrzymaliśmy ustawę przytułku poprawczego w Puszczy dla dziewcząt nieletnich, zaniedbanych i opuszczonych, tudzież wyszczególnienie warunków przyjmowania wychowanków do przytułku, wraz zawiadomieniem, że przytułek ten już za kilka tygodni rozpocznie swą pożyteczną działalność. Zadaniem przytułku poprawczego dla dziewcząt, jest poprawa moralna małoletnich tejeż pić, skazanych wyrokami sądowemi, oraz oddających się żebractwu i włóczęgostwu. Środki do tego celu prowadzące są: a) wychowanie religijno-moralne, skierowanie woli ku dobremu, rozwinięcie zdolności umysłowych i sił fizycznych; b) zatrudnienie wychowanków pożyteczną pracą, jako to: gospodarstwem domowym, rękodzielnictwem, pracą w ogrodach i warsztatach; c) nauka elementarna i udzielanie wiadomości przydatnych w życiu praktycznym; d) ciągły wpływ osobisty zwierzchności zakładu; e) opieka po wyjściu z zakładu. Liczba normalna nie może przerosnąć 50 wychowanek. Warunki przyjmowania nieletnich dziewcząt do przytułku poprawczego w Puszczy są następujące:

1. Przytułek poprawczy dla dziewcząt w Puszczy, założony przez towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych w Warszawie, leży w guberni warszawskiej, w powiecie skierniewickim, w gminie Korabiewice, w odległości 9 wiorst od stacyi drogi warszawsko-wiedeńskiej, Ruda-Guzowska, 5 wiorst od stacyi Radziwiłłów i 8 wiorst od m. Mszczonowa. Wszelka korespondencja, adresowana do przytułku Puszcza, otrzymywana będzie ze stacyi pocztowej Ruda-Guzowska. Zapytania o przyjęcie nieletnich do przytułku adresować należy „do zarządu towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, w Warszawie, Królewska 33”.

2. Przytułek poprawczy dla dziewcząt może przyjmować jedynie dziewczęta małoletnie, skazane doń sądownie lub zakwa-

likowane przez władze administracyjne. Przeznaczone do przytułku dziewczyny wtedy tylko przyjęte doń być mogą, gdy odpowiadają warunkom, ustawą przepisany, a mianowicie:

- a) jeśli są bądź prawomocnie skazane na oddanie do przytułku przez sądy okręgu izby sądowej warszawskiej, bądź też oddane do przytułku z poświadczeniami naczelników powiatu lub gubernatorów, stwierdzającymi konieczność umieszczenia ich w zakładzie;
- b) jeśli w dacie dostawienia do przytułku liczą co najmniej 8, co najwyżej zaś 14 lat wieku;
- c) jeśli przepisany dla nich termin pobytu w przytułku nie jest krótszy niż 3 lata i nie jest dłuższy, jak do ukończenia 18 lat wieku;
- d) jeśli nie są dotknięte ani jakąkolwiek chorobą zaraźliwą w ogóle, a chorobą oczu w szczególności, ani też taką chorobą umysłową lub kaleczeń fizycznym, któreby pozbawiały je na przyszłość możliwości zapewnienia sobie środków utrzymania;
- e) jeśli nie zachodzi żadna przeszkoda w przyjęciu nowej wychowanki bądź z przyczyn braku pomieszczenia, bądź też z powodu niezgodzenia się zarządu towarzystwa osad rolnych na przyjęcie dziewczyny, zakwalifikowanej do przytułku przez władze administracyjne.

3. W myśl art. 137 i 138 kodeksu karnego, wymierzanych przez sędziów pokoju, art. 161 ust. 1 pasport., § 9 i 10 ust. 1 przytułku poprawczego, wszystkie sądy okręgu izby sądowej warszawskiej obok kar, z ogólnego prawa przypadających, skazują nadto na oddanie do przytułku poprawczego Puszcza (na termin nie krótszy od lat trzech, a nie dłużej jak do ukończenia przez skazaną 18 lat życia) nieletnie dziewczęta:

- a) które według prawa ulegają karze osadzenia w więzy;
- b) które ulegają oddaniu rodzicom lub godnym zaufania krewnym dla skarcenia domowego;
- c) które, jako nieletnie włóczęgi, ulega-

ją z wyroków sądowych odesłaniu do miejscowych zakładów dobroczynności publicznej.

4. W myśl §§ 9 i 10 ust. przyt. popr. dla dziewcząt, gubernatorowie i naczelnicy powiatu mogą poświadczać konieczność umieszczenia w przytułku poprawczym nieletnich dziewcząt, walęsających się i żebrzących, sierot w wieku od lat 8 do 14.

5. Każdy członek towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych ma prawo żądać od władz miejscowych wydania co do nieletnich dziewcząt, walęsających się i żebrzących, sierot, poświadczeń, wymienionych w § 4 i umieszczenia tychże dziewcząt w przytułku.

6. W zastosowaniu się do powyższych przepisów sądy okręgu izby sądowej warszawskiej, gubernatorowie i naczelnicy powiatu raczą, w razie zakwalifikowania nieletniej dziewczyny do przytułku poprawczego w Puszczy, nadesłać do zarządu towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych. (Warszawa, Królewska 33): a) kopię motywowanego prawomocnego wyroku sądowego lub poświadczenia administracyjnego konieczności umieszczenia nieletniej w przytułku poprawczym;

b) metrykę urodzenia nieletniej;

c) świadectwo lekarskie, stwierdzające, że małoletnia nie jest dotknięta ani chorobą zaraźliwą, ani też taką chorobą umysłową lub kaleczeń, które pozbawiałyby ją możliwości zapewnienia sobie na przyszłość środków utrzymania;

d) zaświadczenie o stanie majątkowym i moralności rodziców małoletniej, oraz wszelkie dane o jej przeszłości, sprawowaniu się, dotychczasowym stopniu rozwoju umysłowego, nalogach, jakim ulega i t. d.

7. Zarząd towarzystwa osad rolnych, otrzymawszy odczyt w przytoczonych powyżej dokumentami i wiadomościami, niezwłocznie zawiadomi ośnośną władzę, czy zgadza się na umieszczenie w przytułku poprawczym Puszcza nieletniej lub nie, tudzież czy sprowadzi ją do przytułku pod swoim dozorem, czy też życzy, aby nieletnia była dostawiona do Puszczy zwykłym trybem transportowym. W pierw-

szym razie zarząd wydeleguje oficjalistę towarzystwa z odpowiednim upoważnieniem do odebrania małoletniej na najbliższej miejscu jej pobytu stacyi kolei żelaznej; w drugim zaś przypadku zwierzchność miejscowa raczy dać władzy policyjnej polecenie odstawienia małoletniej transportem do przytułku Puszcza.

8. Zarząd zawsze z największą przyjmującą wdzięcznością wszelkie wiadomości lub informacje, dotyczące się osobistych i rodzinnych stosunków nieletniej, jej przeszłości, zalet i wad, stopnia jej rozwoju fizycznego i umysłowego (a zwłaszcza czy przebywała w otoczeniu nierządnic, a nawet weszła na drogę nierządu).

### DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 7/XI 1891 r.

× Interesy pewnej części tkaczy drobnych tutejszych poprawiły się nieco. Roznosząc towary po kraju, zdolali oni znaczne zapasy wyprzedać właścicielom, którzy chętnie nabywali ich wyroby, jakkolwiek niezbyt trwałe, ale tanie. Zachęcenie powodzeniem, tkacze tutejsi postanowili wysłać partyę swych agentów w okolicę Łomży do powiatów zamieszkałych przez kurpiów, którzy na swe ubory używają przeważnie materiałów wlnianych. Dotychczas tkacze szukali nabywców w okolicy Kutna, Włocławka, Łowicza i guberni kaliskiej, dokąd komunikacja z Łodzią jest bardzo łatwa.

× Dowóz zboża na targi tutejsze od pewnego czasu jest bardzo mały. Wczoraj na Nowy Rynek nie nie dowieziono, a popyt był słaby. Na stacyi towarowej sprzedano od wtorku 1000 korcy owsa po rs. 3.20—3.55. Wczoraj przybyły na stacyę towarową 3 wagony kartofli. Ceny siana, słomy i koniczyzny na targach tutejszych utrzymują się bez zmiany.

### DROGI ŻELAZNE.

× Z Wiednia donoszą, że rząd zbudował ma koleje Halicz-Brzeżany i Chodorów-Brzeżany.

32) Florencyja Marryat.

### MOUNT EDEN.

Tłumaczenie z angielskiego.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 247).

— Nie możesz być zanadto ostrożnym co do twej osoby, pamiętaj, że gdybyś się zdradził, skutki twej winy nie tylko ciebie, lecz i Anię pociągnęłyby w ruinę.

— Nie bądź tak surowa, Ewo. Już tyle przeszedłem, że gorszej doli nie mogę się obawiać.

— Lecz dbasz przecież o swą żonę? — zawołała Ewelina prawie gniewnie.

— No, zapewne. Lecz ty dbasz o nią jeszcze więcej, jest więc zupełnie bezpieczna. Jak wiesz, nie mógłbym jej zaślubić, ani żadnej innej kobiety, niemającej majątku. Mów co chcesz, Ewo, lecz to małżeństwo zawiadło mnie okrutnie. Co ja teraz pocznę, z czego będę mógł utrzymać żonę? to pytanie nieładne.

— Będziesz pracował, jak inni mężczyźni pracowali przed tobą i pracują — odrzekła Ewelina. Moja Ania warta jest, aby na nią pracować, choćby najciężej.

— Lecz jak? w jakiej gałęzi? Gdy przyjdzie do złożenia świadectw, dowodów i wszystkich tych nieznośnych formalności, cóż ja zrobię?

— Williamie — rzekła Ewelina — powiedz mi prawdę. Czy ty masz tę rentę, o której mi mówiłeś? gdy widzieliśmy się po raz pierwszy, wspominałeś, że zmarły twój chlebodawca zapisał ci pięć tysięcy funtów i że te przynosi ci trzysta funtów procentu rocznie. Otoż, to opowiadanie nie wydało mi się zupełnie prawdziwym. Masz

więc ten stały dochód, czy nie?

Will zmieształ się tem pytaniem i zwióczył z odpowiedzią.

— O trzech tysiącach ci wspominałem, nieprawdaż?

— Ależ, nie, o pięciu — rzekła Ewelina i o trzystu funtach procentu. — Czy tak jest rzeczywiście? Chcę wiedzieć prawdę.

— A więc, Ewo droga, choć nie wiem co sobie o mnie pomyśliś — rzekł wreszcie — nie miałem rzeczywiście tak dużo pieniędzy, a przynajmniej nie pięć tysięcy. Starania o Anię pochłonęły znaczną ich część, później podróż poślubna, na którą z własnej ryzykowałem kieszeni i nadzieja tak blizkiego otrzymania znacznego posagu, przyczyniły się do tego, że...

— Chcesz powiedzieć — przerwała Ewelina oburzona — że nie masz nic?

— Droga Ewo, zawsze umiałaś trafnie odgadywać moje strapienia. Rzeczywiście tak jest, nie mam nic. Ufałem w piękne obietnice mego teścia, a te mnie tak okrutnie zawiadyły.

— Musisz więc pracować, to jest konieczne.

— Wiem o tem, Ewo, lecz jak? Wiesz przecie o przeszkodach, jakie spotkam na każdej drodze.

— Postaramy się je przewyciężyć — odrzekła. — Jesteś młody, możesz zacząć nowe życie, a ja użyję wszelkich sposobów, aby ci wynależć odpowiednie zajęcie. Zanim mi się to uda, ty i Ania możecie uważać dom mój za swój własny. Nie pozwolę mojej drogiej dziewczęce iść w nieznany jej świat, zanim nie urządzisz jej godnego schronienia.

Właśnie tego sobie życzył pan Lyle, pozostał jaknajdłużej w Mount Edenie, a wiedział, że wynalezienie dla niego jakiegoś zajęcia nie nastąpi tak prędko.

— Jakże dobrą jesteś, droga Ewo — rzekł przybliżając się do niej i próbując

brać jej rękę. Nie zapomnialas, widzę, twego biednego, nieszczęsnego kuzyna, jakkolwiek temu zaprzeczasz. Wierzę mi, że i on również nigdy cię nie zapomni. Przyjmujemy oboje z Anią twą gościnną ofertę do czasu, aż ja znajdę sobie jakąkolwiek pracę. Zanim zjawiem się tutaj przed tobą, wyjawiając ci me smutne położenie, już miałem na myśli jedno zajęcie, a mianowicie że, ze...

— Cóż takiego? — przerwała Ewelina trochę ostrym tonem.

— Że możebyś mi je znalazła w Mount Edenie. Wszak tytu ludzi pracuje u ciebie. Ot naprzykład ten jegomość Filip, czy jak mu tam. Zepewne płacisz mu sporą pensję. Dlaczegoż nie mógłbym go zastąpić, zaręczam ci, że równie dobrze potrafiłbym wywiązać się z jego obowiązków.

Ewelina zwróciła na niego pogardliwe spojrzenie.

— Przypuszczasz, że oddałabym kapitał Filipa? Nie wiesz chyba, czem on jest dla mnie; jest on moją prawą ręką i nie tylko zarządza całą posiadłością, lecz odbiera wszelkie dochody moje i procenty, opłaca pracownikom, słowem, jest jakby właściwym władcą Mount Edeny.

— No, a dlaczegoż ja nie mógłbym nim być? — zapytał Jasper Lyle.

— Zapominasz pan — rzekła Ewelina wyniośle — że podobne miejsce zajmować może tylko człowiek nadzwyczaj prawego i nieskalanego charakteru. Przykro mi, że zmuszoną jestem mówić ci te gorzkie słowa prawdy, lecz sam je wywołałeś. Zresztą, nie mam najjuńszego zamiaru rozstawać się z kapitanem Filipem, jest on mi zanadto potrzebnym. Dla pana znajdują inne zajęcie — dodała łagodniej zamiarkowawszy się, że może jest zbyt surowa, a teraz starajcie się być oboje z Anią szczęśliwi i spokojni. Wierzę mi

że jaknajchętniej dzielić się z wami tem, czem mnie los tak hojnie obdarzył.

— O! Ewo — zawołał Jasper Lyle, sądząc, że uda się mu ją rozczulić — wiem, że ty nigdy nie zapomnisz zupełnie o tych szczęśliwych dniach naszej młodości i zawsze działasz będziesz pod ich wrażeniem. Mogłibysmy być dziś, mój Boże, wspólnymi właścicielami tego miejsca, mężem i żoną, o czemuż tak być nie może!

— Panie Lyle — rzekła Ewelina spokojnie — wciąż zapominasz o naszym układzie i mnie też zdarzyło się kilka razy, że mówiąc do ciebie, użyłam dawnego imienia, trudno bowiem odwyknąć od dawnych przyzwyczajęń. Na przyszłość jednak to się już nie powtórzy i dla tego nie będzie mi już nigdy rozmawiać ze sobą w dwójce. Po co wspominać o tem, co już dawno pogrzebane. Z Jasperem Lyle łączą mnie tylko interesy mojej najdroższej przyjaciółki i cokolwiek zrobię dla niego w przyszłości, będzie to dla Ani a nie dla jej męża. Wzamięm zaś wymagam, abys nigdy nie starał się ze mną widzieć na osobności, nie nazywał mnie po imieniu i nie czem się nigdy nie zdradził, że znalesz mnie kiedykolwiek.

— Jesteś okrutna dla mnie — szepnął.

— Nie jestem okrutną, tylko sprawiedliwą. Nie w przyszłości nie zajdzie i nie będzie wymówione między nami, o czem nie wiedziałaby Ania. Pamiętaj pan o tem i nie narażaj się na niebezpieczeństwo.

— Wiem, że zależę od twej łaski, Ewo... miss Rayne — odrzekł z goryczą — że możesz mi dyktować warunki, jakie ci się podobają.

— Dobrze, że o tem pan wiesz, wszak tylko pod takimi warunkami możesz zostać w Mount Edenie. Zastanów się pan, czy warte są przyjęcie, a teraz żegnaj pana. Cieszę się, że byłeś ze mną szczerym i że będę mogła przyznać się

## HANDEL.

× „Nowosti“ dowiadują się, że rozpoczęto już kupować zboże w Niemczech na potrzeby Rosji.

## PRZEMYSŁ.

× W okolicach podmiejskich Warszawy wykończane są obecnie trzy większe fabryki parowe: olejarnia przy ulicy Karolkowej, młyn parowy przy ulicy Wolskiej i fabrycznia jedwabiu przy ulicy Okopowej. Tą ostatnią zarządza spółka kapitalistów francuskich.

× „Peterb. wiadomości“ donoszą, że niejaki E. Rothenbaum zakłada w Petersburgu warsztat specjalny dla przygotowywania wyrobów filigranowych z drutu alluminowego.

## UBEZPIECZENIA.

× Na przyszłym zjeździe przedstawicieli wiejskich i ziemskich towarzystw wzajemnych ubezpieczeń od ognia w Petersburgu, rozpatrywana będzie kwestya ustanowienia ulgowego ubezpieczenia budowlu z materiałów ogniotrwałych, w celu rozpowszechnienia tego rodzaju budowlu w miastach niewielkich, willach i wsiach.

## WYKSZTAŁCENIE PRZEMYSŁOWE.

× Grupa obywateli ziemskich guberni kostromskiej stara się o pozwolenie na otwarcie szkoły gospodarstwa mlecznego, w której główną uwagą byłaby zwrócenie na naukę wyrabiania serów.

× Wśród kupców petersburskich powstała myśl założenia średniego zakładu naukowego handlowo-przemysłowego dla dzieci kupców.

## WYSTAWY.

× Przy oddziale drobnego przemysłu towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Petersburgu urządzona będzie stała wystawa wyrobów drobnego przemysłu ze stali, z przyjmowaniem na nie ruskie.

× Ruskie towarzystwo hodowli ptaków w Petersburgu postanowiło urządzić w tym miesiącu, w miesiącu marcu roku przyszłego wszechruską wystawę ptaków.

× W połączeniu z przyszłym zjazdem młynarzy w Petersburgu urządzona będzie wystawa wyrobów przemysłu młynarskiego, wywożonych na rynki zagraniczne.

## ZJAZDY.

× Przedmiotem narad XV zjazdu górników południowych będzie pomiędzy innymi projekt ulg dla wysyłanych drogami żelaznymi transportów węgla kamiennego i innych ciał kopalnych, utrzymanie 4% dodatku do cła od węgla zagranicznego w portach morza Czarnego i Azowskiego, oraz zmniejszenie opłat ciągnących na kopalniach.

## Wiadomości ogólne.

Z powodu uroczystości srebrnego wesela Najjaśniejszych Państwa, odbędzie się dzisiaj obiad składkowy w resursie tujejszej.

Na rzecz ludności gubernij, dotkniętych nieurodzajem, tujejsze niemieckie towarzystwo śpiewackie (Männer-Gesang-Verein),

do polepszenia twego losu. Dobranoc. Wyszła z pokoju nie podawszy mu ręki. Mr. Lyle, mimo swej zachwalej zarozumiałości, czuł się upokorzony.

Następnego dnia, podczas zwykłej przejażdżki z kapitanem, Ewelina zwróciła się do niego z zapytaniem:

— Czy masz pan jaką pilną robotę dzisiaj rano?

— Nie, miss Rayne, nie mam nic tak ważnego, chyba, że chciałaby pani, abym osobiście doglądał zakładania dremów w Long-Acre.

— Ale, wszak dopiero zajęci są robotnicy kopaniem, jeszcze będzie na to dość czasu po południu, a ja chciałabym z panem pomówić. Czy zechce pan ze mną pojechać w stronę St. Ottery Road?

Kapitan zarumienił się.

— Wie pani, miss Rayne, że mój czas do pani należy.

— No, więc zgoda, jedźmy. Chcę poradzić się pana, kapitanie, jak przyjaciela, któremu ufam, że powie mi, czy mam słuszność, czy się mylę. Miałam wczorajszego wieczoru niezbyt przyjemną rozmowę z panem Lyle. Już jego długi pobyt we Włoszech wydawał mi się trochę podejrzany; dowiedziałam się też, zadawszy mu kilka pytań co do przyszłości jego i Ani, że nie ma on nic!

— Awanturnik to jakiś, zaraz go tak osądziłem — rzekł jej towarzysz. — Jakże mógł liczyć tylko na posag żony, a sam nie znaleźć sobie jakiej posady, choćby najskromniejszej. Nie pojmuję, jak mr. Featherstone mógł powierzyć podobnemu człowiekowi los swego dziecka.

— Mr. Featherstone wiedział, że jego przyszły zięć jest niezamożnym, lecz sądził, że posiada stały, choć skromny, dochód trzechset franków rocznie. Zdaje się, że już o tem panu wspominałam?

złożyła na ręce p. policmajstra 163 ruble. Sumę tę p. policmajster wręczył prezosowi tujejszego towarzystwa Czerwonego Krzyża, p. Moskwinowi, jako upoważnionemu do przyjmowania tego rodzaju ofiar.

**Odmowna odpowiedź.** Na podanie urzędników magistratu m. Zgierza, proszących o jednorazowe wsparcie wobec tegorocznej drożyzny, J.E. gubernator piotrkowski nadesłał odpowiedź odmowną, motywując ją tem, że urzędnicy nie mają prawa występować kolektywnie z podaniami do władz wyższych.

**U techników.** Proszeni jesteśmy o przypomnienie, że w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie miesięczne członków sekcji technicznej oddziału tujejszego towarzystwa popierania przemysłu i handlu. Bardzo pożądanym jest jaknajliczniejszy udział członków.

**Influenza,** która od dwóch miesięcy trapiła mieszkańców naszego miasta, w ostatnim tygodniu ustala prawie zupełnie. Natomiast pojawiły się, jak zwykle o tej porze, szkarlatyna i ospa.

**Oryginalna loterya.** Właściciel domu pod № 313 przy ulicy Studolnianej w Zgierzu, p. Aleksander Erland, nie mogąc znaleźć kupca na swą nieruchomości, postanowił wypuścić ją na loteryę. W tym celu wniósł podanie do naczelnika powiatu łódzkiego z prośbą, o wydanie mu pozwolenia na sprzedaż odpowiedniej ilości biletów, opatrzonej jego własnoręcznym podpisem, w cenie po kilka rubli jeden, na sumę rs. 2,200. Po dopełnieniu ciągnięcia, p. E. obowiązuje się z tym, komu los szczęścia dopisze, zawrzeć regentalny akt kupna — sprzedaży. Powyższą prośbę naczelnik powiatu postanowił przedstawić piotrkowskiemu rządowi gubernialnemu.

**Szybka jazda.** Wczoraj w południe p. Abel, jadący kabryoletem, zaprzężonym w jednego konia, najeżdżał na rogu ulicy Piotrkowskiej i Dzielnej na ucznia, powracającego z gimnazjum. Koń pchnął tak silnie chłopca, że tenże odrzucony, wpadł do rynsztoka.

**Obłąkany chłopiec.** Jedna z rodzin tujejszych posiada 10-letniego chłopca, który od niedawna zdradzał pomieszanie zmysłów, a przed kilku dniami dostał takiego ataku furji, że tłukł wszystko, co popadło mu w rękę, dął na siebie ubranie i rzucił się na ludzi, drapiąc ich i gryząc. Niezależnie odesłała rodzina w dniu wczorajszym do Warszawy, celem umieszczenia go w szpitalu obłąkanych.

**Oszustwo.** Wczoraj, na Starym Rynku pani L., zamieszkała na Starem Mieście, kupiła od jakiegoś włościanki pół kopy jaj. Jak się okazało, wszystkie były zepsute.

**Pożar.** Onegdaj, w fabryczni p. Zachęta przy ulicy Zarzewskiej, spaliła się suszarnia. Na miejsce wypadku przybył IV oddział straży ogniowej ochotniczej, który bardzo szybko pożar opłował.

**Bójka.** Onegdaj wieczorem na ulicy Dzikiej, pomiędzy kilku mężczyznami wywiązała się bójka, w której jednemu z uczestników zraniono silnie głowę.

**Wypadek.** Wczoraj, na ulicy Nowomiejskiej spadła beczka z naladowanego wozu i zraniła w głowę idącą obok wozu izraelitkę. Zawezwano pomocy lekarskiej.

— A tymczasem nie posiada go? — Tak, niestety. Tłómaczył się wczoraj przedemną i przyznał się, że rzeczywiście nie ma nic. Podobno w nadziei bliźkiego spełnienia obietnic swego teścia, wyczerpał doszczętnie swój kapitał. Nie miał on być wielki, jakiegoś parę tysięcy; ale nie o to nam teraz chodzi, kapitanie. Chodzi o to, jakby im dopomóż obecnie.

Pomyśl, jaka smutna dola jego żony, która wychowana była w takim dostatku; żadne jej życzenie nie pozostało nigdy niespełnionem. Otóż, mr. Lyle chce, jak się zdaje, pracować; prosił mnie o dopomożenie mu w tem. Czy nie moglibyśmy dać mu jakiegoś zajęcia w Mount-Eden'ie?

Kapitan obrócił się na siedle, aby spojrzeć jej w oczy.

— Chcesz mu pani rzeczywiście dać tu jakąś posadę? Ale cóż on umie robić?

— Nie wiem, wszystko zapewne, co każdy zwykły człowiek.

— Może pani zyczyłaby sobie dać mu moje miejsce? Czy mam mu ustąpić?

Ewelina spojrzała na niego z wyrzutem.

— Nie jesteś pan zwykłym człowiekiem, kapitanie i nie wiem też, czem wywołałam twe przykre dla mnie przypuszczenie. Mam nadzieję, że powiedzialesz te słowa żartem. Lecz dla czegożby mr. Lyle nie mógłby ci być w czem pomocnym; jest pan aż nadto obarczony pracą, zyskałby pan cokolwiek czasu i wytchnienia dla siebie.

— Miss Rayne — rzekł kapitan — zaszczycałaś mnie z początku naszej rozmowy mianem przyjaciela i prosiłaś o radę. Upoważniony więc jestem zapytać cię, pani, czy wiesz coś więcej o panu Lyle nad to, że jest mężem miss Featherstone? Czy wiesz cokolwiek o jego przeszłości, o jego pochodzeniu i charakterze?

Ewelina zmieszkała się. Nie przywykła do kłamstwa, uczuła się w przykrem położeniu. Odpowiedziała więc wymijająco: — A czyż to niedosyć dla mnie, że jest on mężem Ani i że potrzebuję mej pomocy?

— Nie jest to dostateczne, jeżeli chcesz mu pani powierzyć dozór swego mienia, a wtem przecież, że pani go strzeże. Co do mnie, nie podoba mi się mr. Lyle i nie mógłbym mu dowierzać. Jest w nim coś nieczystego, jakaś fałszywa nuta i podejrzewam nawet nieraz, że ukrywa się on pod obcym nazwiskiem.

**Kradzieże.** Wczoraj, na Nowym Rynku służąca odczepiająca do domu, pozostawiła na wozie tłomok z rzeczami, który skradziono w chwili, gdy się oddaliła.

W czwartek, około godziny 6-jej wieczór, do mieszkania parterowego pp. S. w domu pod nr. 13 przy ulicy Spacerowej, wszedł złodziej przez okno, które otworzył, wybiwszy szybę. W kilka minut potem nadeszła p. S. i zauważywszy otwarte okno swego mieszkania, pobiegła co tchu do stróżki, z którą, w towarzystwie trzeciej jeszcze kobiety, powróciła do mieszkania i otworzyła je. W pokoju było ciemno. Naraz ktoś wskoczył raptownie do szafy i z trzaskiem zamknął drzwi za sobą. Przestraszona niewiasty, zamiast przytrzymać złodzieja, który zamknął się sam w klatkę, uciekły z krzykiem na ulicę, wołając pomocy strażników. Złodziej tymczasem zdążył jaknajspokojniej wyjść otwartymi drzwiami i ulotnił się, zabrawszy ze sobą kilkanaście sztuk białizny, oraz ubranie letnie pana S.

\* W ostatnich czasach z wielu miejscowości Królestwa Polskiego nadchodzą wiadomości o zamiarach organizowania spichrzów gminnych na użytek rolnych i bezrolnych mieszkańców gmin, którzy, bądź w naturze, bądź gotówką przyczyniali się do napełniania spichrza, aby następnie przy braku ziarna na zasiew, lub na przedwzrostku, z zapasów spichrza korzystać. Otóż, według informacji, zasięgniętej przez jednego z przedstawicieli pewnej gminy w guberni warszawskiej, który zaprzęgnął rzecz tę w czyn wprowadzić, jeżeli gmina chce pozyskać organizację spichrzową, do czego potrzebną jest, jak zwykle, zbiorowa i gromadzka uchwała, należy wydelegować komisję do ułożenia ustawy spichrzowej, nie odstępując wszakże od zasad ustawy o spichrzach wiejskich, opracowanej w roku 1878, do której wolno jest zastosowywać lokalne tylko zmiany. Ustawę tę przyjmując do wiadomości i zgody zebranie gminne, poczem, według brzmienia prawa, ulega ona zatwierdzeniu ministerjalnemu na równi z ustawami o stowarzyszeniach spożywczych, w tych miejscowościach zwłaszcza, gdzie spichrze lokalne nie są rozpowszechnione; w tych zaś guberniach, gdzie spichrze już istnieją (np. gubernia mohylewska i t. d.), założenie nowych zależne jest od gubernialnego zarządu do spraw włościańskich.

\* „Nowoje wremia“ donosi, że wobec mającej nastąpić niezadługo zmiany ustawy trunkowej, do ministerjum skarbu wniesiono mnóstwo różnych projektów, z których liczne dotyczą kwestyi utrzymania szynków przez gromady wiejskie.

\* „Nowoje wremia“ donosi, że ministerjum dóbr ułożyło nowy projekt reformy nadzoru policyjnego w kopalniach złota, w celu zapobieżenia handlowi złotem kradzionem.

**Warszawa.**

W tych dniach kościół Św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli (pod Warszawą) otrzymał relikwie Św. Wawrzyńca, przywiezione z Rzymu.

— A czyż to niedosyć dla mnie, że jest on mężem Ani i że potrzebuję mej pomocy?

— Nie, to jest tylko moja o nim opinia i bardzo być może, że się mylę. Tyłu już ludzi widziałem jednak w mem życiu, miss Rayne, że nabrałem pewnej wprawy w sądzeniu o nich. Czy panią to nie zastanowiło, że miss Lyle nie wspomina nic ani o swem przeszłym życiu, ani o swej rodzinie?

— Ach! cóż na to poradziłam, kapitanie, choćby miał najgorszą przeszłość, teraz kiedy już po wszystkich i sprawa nie da się odrobić. Jest mężem Ani, muszę mu więc dopomóc. Spróbuj kapitanie zrobić coś dla niego, daj mu zajęcie i naznaczmy mu za nią stosowne wynagrodzenie. Obiecałam mu, że jaknajchętniej pozwole mu pozostać w Mount Eden'ie dopóki nie znajdzie odpowiedniego schronienia, dla Ani i...

— Chce pani pozostawić ich tutaj? — zawołał kapitan przerywając, niemal zdziwiony.

— Tak. Dla czegożby nie? Jakżeby nawet mogła inaczej postąpić? O, kapita-

W dwóch gminach pod Warszawą, a mianowicie w Brudnie i Wawrze, projektuje się założenie spichrzu dla użytku rolników.

**W gub. permjskiej,** jak donosi „Kazanski Bierzewy Listok“, odbywano niedawno doświadczenia z wypiekaniem chleba ze słomy. Na próbę wzięto 4 snopy słomy żytniej, wagi 26 funtów. Snopy te naprzód starannie wysuszone na piecu, a następnie pociąwszy ją sierpem na drobne części, suszono w piecu. Przygotowaną w ten sposób sieczkę odesłano do młyna. Kamienie młyńskie opuszczono niżej aniżeli przy mieleniu ziarna. Otrzymała mąka była nieco ciemniejsza od żytniej i z pozoru była podobna do owsianej. Otrzymałno jej 20 funtów, oraz 6 funtów odpadków, podobnych do otrąb. Sieczkę podczas mielenia trzeba było popychać na kamienie. Do wypieku chleba używano trojkiej mieszanki: 2/3 mąki żytniej i 1/3 stromianej, 1/2 żytniej 1 1/2 słomianej, wreszcie jednej i drugiej po połowie. Chleb pieczono, jak zwykle, na zaczynie. Dwa ostatnie gatunki chleba wyglądały jak śnieżniej drożdżki chleb włościański i były bardzo dobre w jedzeniu. Nie tak dobrze udał się chleb z pierwszej z wymienionych mieszanin, chociaż również był zdany do jedzenia. Stąd wynika, że w wypadkach, gdy konieczność zmusza do używania surrogatów mąki żytniej, daleko lepiej używać mąki ze słomy, niż lebiody lub kory drzewnej. W słomie znajduje się 37,17% cząstek pożywnych, azotowych i węglowodorków. W ziarnie ilość ta jest dwa razy większa. Słoma innych zbóż jest jeszcze pożywniejsza niż żytnia. Przez staranniejsze przesiewanie możnaby jeszcze bardziej powiększyć pożywność mąki ze słomy.

## Z PIŚMIENICTWA.

*Blawatki, kalendarz ilustrowany dla dzieci od lat 9 do 14 na rok przestępny 1892, pod redakcją Henryka Wernica. Rok wydawnictwa I, nakładem księgarni Juliusza Guranowskiego w Warszawie. W powodzi corocznych wydawnictw kalendarzowych, rzadko się zdarzają takie, które zapełniałyby rzeczywiste luki, istniejące w naszej literaturze kalendarzowej, przeznaczone były dla fachowców lub służyłyby jakimś celom specjalnym. Jedną z takowych zapełnia kalendarz przeznaczony dla świata dziecięcego pod wzmiankowanym tytułem. Spora ta książeczka zawiera przeszło trzydzieści powiastek, artykułków i parę wierszyków, poprzegradanych zwykłą treścią kalendarzową. Powiastki te i artykułki, skreślone przez znane z działalności pedagogicznej pióra Floryana Łagowskiego, Stanisława Kramsztyka, Maryi Weryho, samego redaktora i innych zalecają się popularnym, przystępnym językiem, dobrze do celów pedagogicznych zastosowaną treścią, ubraną w formę barwną i zajmującą. Między opowiadaniem i tendencją moralną, znajdujemy wiele krótkich artykułków, o treści popularnej, elementarne zasady nauki, lub doświadczenia, wskazówki co do gier i zabaw więcej znanych, a nawet i wyszłych z użycia, jak oddawna zaniedbane „palcaty“, wreszcie zadania i*

nie, nie rozumiesz mnie. Mr. Lyle nic mnie rzeczywiście nie obchodzi i być może, że nie ufam mu więcej, niż pan. Nawet pragnęłabym, aby był nigdy nie zjawiał się tutaj. Lecz pomyśl o mojej Ani, od tak dawnych czasów najdroższej mej przyjaciółki. Jakże mogłabym zostawić ją w nędzy z człowiekiem, któremu trudno będzie, o ile sądzię, dać sobie radę na świecie i zarobić na dostateczne utrzymanie dla żony. Jakże mogłabym zostawić moją drogą dziewczynkę bez opieki, kiedy jej tak bardzo potrzebuje. Z przyjaźnią dla niej łączą się dla mnie drogie wspomnienia wdzięczności dla jej rodziców, którzy byli dla mnie tak dobrzy, wówczas, kiedy czułam się osamotnioną i nieszczęśliwą w pierwszych chwilach mego pobytu w Mount Eden'ie. Byli dla mnie tak czuli, jak ojciec i matka, a córka była ich prawdziwą osłodą mego życia. Dziesięć lat minęło od tego czasu kiedy ich poznałam i w nich nie zmieniły swej życzliwości dla mnie. Powiedźże sam, kapitanie, czy mogę nie przejmować się losem Ani i nie ofiarować jej u siebie gościnności?

— Nie nie mogę powiedzieć przeciw temu, miss Rayne. Zupełnie podzielam pani zapatrywania.

— Jakże zaś mogłabym działać dla jej dobra, wykluczając jej męża? Dla miłości więc Ani, kapitanie, musimy znaleźć mu jakieś zajęcie.

— Dobrze, miss Rayne, stanie się podług twego życzenia. Niech przy mnie pracuje, powierzę mu nadzór nad rozpaczę robotami budowlanymi, reszta zaś zajęć pozostanie nadal przy mnie.

zagadki. Książeczkę zdoła kilka niezłych rycin; druk jej wyraźny, a język czysty, wolny od naleciałości. Odtąd więc świat nasz dziecięcy posiada już własny kalendarz. Sympatyczne wydawnictwo poleca my uwadze rodziców, dbających o dostarczenie swym dzieciom zdrowego i pożytecznego materiału do czytania.

Uzielo W. O. Dillon'a Z. K., „Jezus Chrystus”, wydawanego w przekładzie J. E. ks. biskupa Henryka Piotra Kossowskiego przez pp.: Gebethnera i Wolffa, ukazał się zeszyt XVIII, rozpoczynający tom II wydawnictwa.

**TEATR I MUZYKA.**

„Narzeczona z Verts Poteaux” (La fiancée des Verts Poteaux), operetka Andrana, którą w roku zaprzęśliśmy z wielkim powodzeniem, grało u nas francuskie towarzystwo operetkowe pani Lassalle, wybornie przetłumaczone przez p. Winklera, ujrzała we czwartek po raz pierwszy światło kinkietów. Z przyjemnością zaznaczamy fakt, że wszystkie role, z wyjątkiem może jednej Roży Rigand, jakby stworzonej dla pani Lassalle, artystki naszego teatru odegrali lepiej od kolegów swych z nad Sekwany. Nie idzie zatem, aby pani Bronikowskiej nie udała się partya Roży, owszem, wyznają, że mając jeszcze przed oczyma prawie, mistrzowską grę pani Lassalle, podzielałem w zupełności ogólne uznanie, jakim liczni słuchacze darzyli naszą primadonnę. Lekka, nawskroś francuska, a co najważniejsze świeża i oryginalna muzyka, o wiele lepiej przedstawiała się we czwartek, mieliśmy bowiem chórz, którego francuzom brakowało i o wiele lepszą instrumentację, w której znać było zdolną rękę pana Balcaraka. Nie pozbawiona humoru treść pana Ordonneau, bzdziła wesołość w audytorjum, do czego wiele przyczyniła się wyborna gra panów: Winklera (Rigand), Janowskiego (Jan Bernard), a szczególnie Trapsy (Zefiryn, guwerner). P. Janowski niepotrzebnie czuł się, jakby skrzepowany w akcie pierwszym. Dobrze grać, choćby w farsie, nie ubliża żadnemu artyście, o czem p. J. mógł przekonać się z licznych oklasków, których nie szczędziła mu publiczność. P. Czyżkowski (Oktawiusz młody muzyk), grał i śpiewał bardzo dobrze, a p. Gloger (Benoit, cukiernik), umiał być komicznym bez zarys. Pani Bartoszewska (Filomena des Verts Poteaux), grała dobrze, nie możemy jednak powiedzieć tego o jej śpiewie, który wiele pozostał do życzenia. Z mniejszych ról, musimy wyróżnić panią Michałowską (Magdalena), która w niewielkim, a pięknym solo „Młodzieńcze z głosem Serafina”, miała sposobność przedstawić ładnie brzmiały organ. W panie Sikorskiej (Frivolet), wolelibyśmy mniej pewności siebie, a więcej elegancji w ruchach. Za układ menażeta i kadryla należy się panu Zaborskiemu serdeczne uznanie.

Chóry i orkiestra sprawiły się dzielnie. Liczne zebrana publiczność gorąco przyjmowała artystów, a nieklamana wesołość, która jej nie opuszczała, dobrą jest wróżbą dla „Narzeczony”, która z pewnością niejedno jeszcze zapelni przedstawienie.

**S. Krs.**  
Dziś na scenie teatru „Victoria” nkaże się po raz pierwszy ostatnia praca pełnej humoru spółki autorskiej Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „Teś”. Arcywesoła ta komedya cieszy się od kilku miesięcy dużym powodzeniem na scenie warszawskiej; mamy więc nadzieję, że i u nas zapelni ona kilkakrotnie widownię teatralną.

W niedzielę po raz drugi operetka Andrana „Narzeczona z Verts Poteaux”.

**ROZMAITOŚCI.**

**Kraków.** Na posiedzeniu akademii umiejętności w Krakowie wybrani zostali: Na wydziale filologicznym, na członków czynnych zagranicznych: dr. Aleksander Brückner, profesor uniwersytetu w Berlinie; Stojan Novaković, pełnomocnik ministerjum i poseł nadzwyczajny króla serbskiego w Konstantynopolu; na członka-korespondenta: Karol hr. Lanckoroński. Na wydziale historyczno-filozoficznym, na członków czynnych krajowych: dr. Franciszek Kasparek, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego; dr. Stefan Pawlicki, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego; na członka czynnego zagranicznego: dr. Adolf Pawłowski, profesor uniwersytetu w Warszawie; na członka-korespondenta: Henryk Lisiecki. Na wydziale matematyczno-przyrodniczym, na członków czynnych krajowych: dr. Benedykt Dybowski, profesor uniwersytetu w Łwowie; dr. Napoleon Cybulski, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego; dr. Emil Godlewski, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego; na członka czynnego zagranicznego: dr. Mendelejew, b. profesor uniwersytetu w Petersburgu; na członków-korespondentów: dr. Antoni Wierzejski, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego i Władysław Gosiewski. Na posiedzeniu przybyli ze Lwowa: wiceprezydent

dr. Bobrzyński, prof. dr. Szaraniewicz, prof. dr. Wojciechowski, prof. dr. Radziejewski, prof. Franke, prof. dr. Zajczkowski, dyrektor Ketrzyński.

**Lwów.** Szkołę rolniczą w Dublanach ukoończyli ze świadectwem frekwencyjnym w roku 1890/91 następujący uczniowie: Arkurowski Marjan, Olszyński Stanisław, Czerny Władysław, Lewicki Józef, Skibniewski Antoni, Tąkiel Gracyan, Kossakowski Edward.

**Praga czeska.** Jeszcze w bieżącym roku szkolnym otwarty będzie wydział teologiczny na uniwersytecie czeskim w Pradze. „Hlas naroda” w artykule p. t. „Organizujemy się pod względem materialnym”, wywa do popierania własnego przemysłu za pomocą kupowania o ile możności, wyłącznie u samych Czechów. Gazeta czeska zwraca uwagę, że przykład takiej wyłączności dali już Niemcy z Libercu (Reichenberga) i Madziary. W tym celu proponuje utworzenie stowarzyszenia, które, obowiązuje członków do popierania wyłącznie przemysłu czeskiego, utrzymywałoby „kancelaryę informacyjną”, dającą wiadomości o wszelkich firmach czeskich. Kancelaryja taka potrzebna jest skutkiem tego, iż branie samego nazwiska firmowego nie zawsze daje wskazówkę co do samej narodowości, gdyż wielu zarliwych Czechów nosi nazwiska niemieckie, a zaś niejedni zabity i wrogli słowianom Niemcy ma nazwisko całkiem czeskie. Dla nowego stowarzyszenia „Hlas naroda” proponuje tytuł „Towarzystwa popierania pracy czeskiej”. Gazeta czeska kładzie nacisk na to, że wystawa w Pradze dała dowód namacalny, iż we wszystkich niemal gałęziach przemysłu czeski dokonali rzeczy zdumiewających i że zdolają sami „stać na własnych nogach”.

**Kongres słowiański.** Czesi zwołują na przyszły rok kongres ludów słowiańskich w Austrii i Węgrzech. Miejscem zebrania będzie Praga. Każda narodowość utworzy osobną komisję, która będzie obradowała nad wspólnymi dla wszystkich zagadnieniami. Jednocześnie czeski pracują nad utworzeniem wielkiego stowarzyszenia handlowego, które ma troszczyć się o podniesienie dobrobytu narodowego, o dostarczenie sklepom czeskim towaru tańszego i lepszego z pierwszej ręki, a wreszcie o to, by Czechy tylko a Czechy kupowali.

**Kardynał Laviegerie** zaniemógł ciężko. W d. 30 z m. dysponowano nawet na śmierć prymasa Afryki, złożonego chorobą w Saint-Eugene pod Algierem. Obecnie stan zdrowia zmienił się na lepsze i w otoczeniu jego powróciła nadzieja utrzymania przy życiu dostojnika kościoła.

**„Lamico Fritz”.** W dniu 29 z m. w teatrze Constanzi w Rzymie odbyła się próba generalna nowej opery Mascagniego „Lamico Fritz”. Zjechałi się krytycy muzyczni całego świata. Muzyka liryczna, sielska, namiętna. Nieprzebrała obfitość motywów. Opera zbudowana przeważnie z aryj i duetów. Chóry grają rolę podrzędą. Zdania znawców podzielone.

**Niemiecka wystawa** gołębi pocztowych odbywa się obecnie w Bochumie. Z 72 miast rzeszy niemieckiej nadesłano 1,200 gołębi.

**Krematorium** ma być wkrótce założone w Bremie. Władze miejscowe nie są temu przeciwe, brak tylko jeszcze trochę funduszy na to przedsięwzięcie.

**Jaja na miękkę.** Jeden z dzienników francuskich ogłosił następujący sposób gotowania jaj na miękkę, podany przez p. Balarda, profesora chemii w Paryżu. Należy wlać do rondelka tyle szklanek wody, ile jest jaj do ugotowania i włożyć je wtedy, gdy woda zakipi, lecz nie zostawiać rondelka na ogniu, ale odsunąć i zostawić bez przykrywania. W pięć minut lub więcej, stosownie do gustu, można pozrywać posiłek.

**Złodziej arystokrata.** Panna Leonida Leblane, dawna aktorka i sławna piękność paryska, stanęła znowu przed kratkami sądowymi ale na teraz w roli oskarżycielki. Przed kilku dniami z jej polecenia policja aresztowała byłego attaché konsultatu portugalskiego hrabiego de Faria, syna dawnego konsula generalnego w Paryżu. Młodego hrabiego oskarżono o kradzież. Przed kilku dniami ałoby młodzieńcem był na obiedzie z kilku kolegami u Leonidy Leblane. Po wyjściu gości pozostał chwilę i wszedł za gospodynią do buduaru, a spostrzegwszy tam na stole banknot pięćsetfrankowy pochylił go zrzęcając i ukrył w kieszeni w chwili, gdy panna Leblane odwróciła się od niego. Kradzież nie uszła jednak bezagony gospodyni, która nie odwracając się, wszystko widziała przez lustro. Oburzona do żywego, natychmiast pokazała drzwi młodzieńcowi. Na drugi dzień aresztowano hrabiego de Faria, syna najszlachetniejszych i najbogatszych rodziców, którzy wszelkimi staraniami dokładali, aby zapewnić mu świetną przyszłość w karierze dyplomatycznej. Niebawem okazało się, iż złodziej arystokrata ma jeszcze więcej grzeszków na sumieniu. Kosztowny kolnierz, wartujący 800 franków, był przez niego zrzęcając skradziony w jednym z sklepów paryskich, przed miesiącem zaś młody portugalczyk zeskałmotał zegarek złoty z dowiską jednemu ze swych przyjaciół.

**TELEGRAMY.**

**Berlin, 3 listopada.** Cesarz zakupił dwa domki robotnicze z budowlanego stowarzyszenia „Własne domostwo”, żeby zachęcić kapitalistów do naśladowstwa i spowodować odbarowywanie domostwami pracujących i uczyliwych robotników. Opoczyca socjalistyczna zorganizowała się, uzyskawszy znaczne fundusze. Nowy organ powstanie niebawem.

Z wleń stron Niemiec obawiają się, że kartofle tego roku nie dotrzymają do Nowego Roku. Wielki popłoch między producentami okowity.

**Wiedeń, 4 listopada.** Wczoraj po południu, o g. 3-ej pobjęto wrocyskie uroczyscie w „Votivkirche” zwłoki zmarłego wiceprezydenta izby panów, ks. Konstantego Czartoryskiego, które następnie odwieziono z kościoła na dworzec kolei północnej, skąd wysłano je do Sieniawy w Galicyi, gdzie się odbędzie pogrzeb i gdzie zwłoki złożone będą w rodzinnym grobowcu. W „Votivkirche” zgromadziło się dużo publiczności, między innymi przedstawiciele tutejszej kolonii polskiej i dużo znakomitości, oraz arcyksiężęta: Wilhelm i Reiner, prawie wszyscy ministrowie, kilku posłów obcych mocarstw, dużo członków obydwóch izb rady państwa, prezydent miasta dr. Prix, członkowie najwyższego sądu i trybunału państwowego i t. p. Z rodziny byli obecni: brat zmarłego ks. Jerzy Czartoryski z małżonką, księżna Małgorzata Czartoryska, urodzona księżniczka Oriannu, żona ks. Władysława Czartoryskiego z dwoma synami i ks. Marcelli Czartoryski.

**Zadar (Zara), 4 listopada.** Wczoraj po południu wicher morski wyrwał łódź, wiozącą praczeki z Oltre do Zadaru. Utonęło 13 kobiet zamężnych i 3 dziewczyny. Wszyscy mężczyźni, którzy znajdowali się w łodzi, zdolali się wyratować.

**Rzym, 5 listopada.** Wbrew doniesieniom londyńskich gazet, Papież ma się dobrze. Odbył on świeżo długą konferencyę z monsignorem Segną, sekretarzem dla nadzwyczajnych spraw kościelnych, i przyjmuje biskupów.

**Petersburg, 5 listopada.** „Nowosti” i „Nowoje wremia” otrzymały telegram z Mińska, zawiadamiający, że miński sąd okręgowy, odracając posiedzenie w sprawie Augusta hr. Potockiego o licytacyi dóbr Berezyna, skazał Eustachego hr. Potockiego na karę w wysokości rs. 100, prośbę zaś jego obrońcy o zabezpieczenie poszukiwanej sumy, jako bezpodstawną, pozostawił bez skutku. Wiadomość, podana przez dzienniki, że sąd polecił pociągnąć do odpowiedzialności świadków Wolfa i Kozłowa, jest mylą, gdyż świadkowie ci nie stawili się z powodu nieotrzymania awizacyi.

**Londyn, 4 listopada.** Brazylii zagraża wielkie przesilenie z powodu hiperspekulacyi. W ostatnich czasach utworzyło się mnóstwo towarzystw z kapitałem 2,826 milionów milrejsów, z czego wpłacono 714 milionów. Aż do złota wynosi już 45%. Drożyzna coraz większa. Niedobór budżetowy wyniesie 75 milionów.

**Londyn, 4 listopada.** (Ag. pół.). Do „Timesa” telegrafują z Teheranu pod datą 2-go listopada, iż w jednej z osad w okręgu mazanderańskim lud, podburzony przez kapłanów, otoczył i podpalił dom generała saadata Gall-hana, a jego samego wraz z 20-ma innymi osobami zamordował. Ruch ten ma wyłącznie charakter religijny i nie przekracza granic rzeszonego okręgu. Dziś na miejsce wypadku udaje się saadat Daule z oddziałem konnicy, złożonym z 500 ludzi, celem stłumienia powstania.

**Berlin, 4 listopada.** (Agen. pół.). Dziś ogłoszono urządzenie, iż posiedzenia parlamentu niemieckiego rozpoczną się d. 17 listopada.

**Petersburg, 5 listopada.** (Agen. pół.). Wczoraj, o godz. 11-ej min. 30-ej wieczorem, Ich Cesarskie Moście z Najdostojniejszemi Dziećmi i towarzyszymi przybyli z Sewastopola do Liwadi na parowcu floty ochotniczej „Orzel”.

**Petersburg, 5 listopada.** (Ag. p.). Bank Państwa zaprzęca szerczącym się pogłoskom o zawieszeniu przezeń wydawania pożyczek na zastaw papierów procentuacych. Pożyczki te są udzielane na ogólnych zasadach.

**Petersburg, 5 listopada.** (Ag. p.). Wczoraj, na posiedzeniu ogólnego zgajdu reprezentantów dróg żelaznych zapadło ostateczne postanowienie o zaprowadzeniu jednej taryfy ogólnej na wszystkich drogach żelaznych w Rosyi. Nowa taryfa będzie bezwarunkowo ogólna dla wszystkich kolei, z wyjątkami jedynie, które ministerjum skarbu pocięta za nieodzowne. Schemat taryfy czyli ilość klas z różnymi jednostkami od puda i wiorsty, ma być podwyższony w porównaniu z dziś obowiązującą taryfą do liczby 17 klas, zaczynając od 1/2 kop. od puda i wiorsty i do 1/2 kop. z ustępnym przy dłuższej podróży.

**Władystok, 5 listopada.** (Ag. p.). Dziś

o świecie wykonano karę śmierci na trzech zabójcach oficera francuskiego Roussea.

**Ostatnie wiadomości handlowe.**

**Warszawa, 5-go listopada.** Wskleś król. temu na: Berlin (2 d.) 49,32; 57 1/2; 50, 40, 35 kup.; Londyn (3 m.) 8,98, 9,97, kup.; Paryż (10 d.) 40,15, 10, 40,00 kup.; Wiedeń (8 d.) 85,90 kup.; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego d. 98,25; 4% listy likwidacyjne II-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne wchodnia 96,50; 4% listy likwidacyjne III-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne IV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne V-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne VI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne VII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne VIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne IX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne X-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XL-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne XLIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne L-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LVIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXX-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXIV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXV-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVI-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVII-ej emisji 96,50; 4% listy likwidacyjne LXXXXXXXVIII-ej emisji 96,

